

dr Michał GABRIEL - WĘGŁOWSKI

ZARYS PROBLEMATYKI
WSPÓŁPRACY PROKURATORA Z INNYMI ORGANAMI ŚCIGANIA NA
ETAPIE CZYNNOŚCI OPERACYJNO-ROZPOZNAWCZYCH

Problematyka współdziałania Prokuratury z innymi organami ścigania takimi, jak Policja, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czy ostatnio Centralne Biuro Antykorupcyjne nie jest zagadnieniem nowym, jeżeli chodzi o etap czynności operacyjnych podejmowanych przez te instytucje. Na pewno jednak od 10-15 lat zyskuje coraz większe znaczenie. Wynika to z prostego faktu transformacji ustrojowej, gospodarczej i politycznej jaką przeszła Polska od 1989 r. Ciemną stroną tego niewątpliwie pozytywnego procesu jest jednak rozwój przestępczości zorganizowanej, a także wzrost zagrożenia terroryzmem, w szczególności wobec aktywnej, w tym militarnej, roli Polski jako sojusznika USA na arenie międzynarodowej.

O ile współdziałania Prokuratury z Policją, ABW i innymi uprawnionymi instytucjami na drodze zwalczania przestępczości na etapie postępowania karnego nie budzi co do istoty rzeczy wątpliwości, o tyle współdziałanie operacyjne wprost przeciwnie, a przez niektórych przedstawicieli tak świata nauki, jak i praktyki może być uznawane za niedopuszczalne¹. Współdziałanie w postępowaniu karnym jest bowiem jasno zdefiniowane poprzez przepisy kodeksu postępowania karnego, w szczególności dotycząc fazy postępowania przygotowawczego. Ewentualne kontrowersje nie dotyczą istoty rzeczy, a co najwyżej mogą się rodzić na tle sposobu wykładni, a w konsekwencji realizacji w praktyce niektórych przepisów kpk. Niemniej jednak nie ma tu wątpliwości, iż prokurator w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego jest podmiotem wiodącym i nadrzędnym nad podległymi mu w wymiarze procesowym funkcjonariuszami odpowiednich służb ochrony porządku i bezpieczeństwa,

¹ Tak np. K. Olejnik „Zakres stosowania czynności operacyjnych, możliwości procesowego wykorzystania ustaleń operacyjnych w procesie karnym oraz dopuszczalny udział sędziego i prokuratora w działaniach operacyjnych” PROKURATOR 1/2007

realizujących czynności dochodzeniowo – śledcze. Najbardziej wyrazistym wyznacznikiem tej relacji jest treść przepisów art.15 § 1 kpk („Policja i inne organy w zakresie postępowania karnego wykonują polecenia sądu i prokuratora oraz prowadzą pod nadzorem prokuratora śledztwo lub dochodzenie w granicach określonych w ustawie”) oraz art.326 § 3 pkt.4 kpk („Z tytułu sprawowanego nadzoru prokurator może w szczególności [...] wydawać postanowienia, zarządzenia lub polecenia oraz zmieniać i uchylać postanowienia i zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie.”).

Zupełnie inaczej ma się sprawa z czynnościami o charakterze operacyjno - rozpoznawczym, do których podejmowania uprawnionych jest, a jednocześnie i zobligowanych, szereg służb. Aktualnie są nimi: Policja, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Biuro Ochrony Rządu, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Służba Wywiadu Wojskowego, Straż Graniczna i Żandarmeria Wojskowa. Do grupy tych podmiotów należy także zaliczyć inspektorów kontroli skarbowej i pracowników tzw. wywiadu skarbowego.

Jak łatwo zauważyć, liczba podmiotów uprawnionych jest znaczna. Natomiast w oczywisty sposób stopień współpracy pomiędzy prokuratorem a przedstawicielami wymienionych służb jest bardzo zróżnicowany, mając na uwadze specyfikę poszczególnych formacji. Poczynając od szeroko zakrojonej kooperacji z Policją (w tym Centralnym Biurem Śledczym) do minimalnej (lub być może nie występującej w praktyce) z Agencją Wywiadu.

Podejmując niniejsze rozważania należy przedstawić kilka pytań, na które próba odpowiedzi może służyć jako głos w dyskusji nad prawnym ukształtowaniem omawianego zagadnienia. Pytania te można sformułować w następujący sposób:

- czym są i czemu służą czynności operacyjno – rozpoznawcze ?
- jaki jest katalog tych czynności de lege lata ?
- jakie znaczenie może mieć udział prokuratora w realizacji czynności operacyjno- rozpoznawczych i czy udział ten oraz w jakim zakresie jest konieczny ?

- czy bieżące uregulowania prawne w sposób dostateczny regulują kwestię udziału prokuratora ?
- w jaki sposób de lege ferenda sformułować zagadnienie czynności – operacyjno rozpoznawczych, a w szczególności ewentualnej aktywności prokuratora w tej mierze ?

*

W literaturze przedmiotu napotkać można różne definicje czynności operacyjno – rozpoznawczych. Prof. T. Hanausek określa je jako: *„odrębny system poufnych bądź tajnych działań organów policyjnych [...] prowadzonych poza procesem karnym, lecz zazwyczaj służących aktualnym bądź przyszłym celom tego procesu i wykonywanych dla zapobiegania i zwalczania przestępczości i innych prawnie określonych negatywnych zjawisk społecznych.”*².

Z kolei J. Konieczny stwierdza, iż czynności operacyjno - rozpoznawcze mają na celu tajne uzyskiwanie informacji istotnych do realizacji związanych z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym zadań państwowych³. M. Kulicki określa je jako przeważnie niejawne rozpoznawanie środowisk kryminogennych i kryminalnych (w tym ich dezintegracja), wykrywanie czynników sprzyjających przestępczości i zdarzeń mających cechy przestępstw oraz osób, które mogą okazać się ich sprawcami, wykrywanie źródeł dowodowych oraz zapobieganie przestępstwom i działaniom godzącym w bezpieczeństwo i porządek publiczny⁴. Wreszcie Z. Czeczot i T. Tomaszewski czynności operacyjno – rozpoznawcze definiują zwięźle jako dyskretne zasięganie różnych informacji o osobach, przedmiotach i zdarzeniach w celu zapobiegania przestępstwom oraz ujawnienia przestępstw i wykrycia ich sprawców⁵.

Nie rozstrzygając, która z tych definicji najtrafniej oddaje istotę rzeczy, należy przyjąć, iż sednem czynności operacyjno - rozpoznawczych jest działanie odpowiednich uprawnionych organów prowadzone przeważnie poza formalnym

² T. Hanausek „Kryminalistyka. Zarys wykładu” Wyd. Zakamycze’2000, str.130

³ J. Konieczny w: „Kryminalistyka” pod red. J. Widackiego, Wyd. CH BECK’1999, str.110

⁴ M. Kulicki „Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo – sadowej” Wyd. UMK, Toruń’1994, str.61-63

⁵ Z. Czeczot, T. Tomaszewski „Kryminalistyka ogólna” Wyd. COMER, Toruń’1996, str.67

postępowaniem karnym, częściej w sposób niejawnym niż jawny, zmierzające do realizacji ustawowych zadań danej służby, najczęściej mające na celu zapobieganie popełnieniu przestępstwa lub ujawnienia danych (dot. sprawców, okoliczności zdarzenia etc.) o już popełnionym przestępstwie.

W powyżej przytoczonej literaturze najczęściej wskazuje się następujące proste oraz złożone formy działalności operacyjnej. Do tych pierwszych zalicza się wg J. Koniecznego:

- wywiad policyjny (rozpytanie),
- obserwację,
- pracę z osobowymi źródłami informacji (informatorem),
- korzystanie ze zbiorów i ewidencji,
- zakup kontrolowany,
- przesyłkę kontrolowaną⁶,
- techniki operacyjne (podśluch, podgląd oraz niejawnie otwarcie korespondencji).

Formy złożone pracy operacyjnej to:

- inwigilacja (śledzenie osoby),
- rozpracowanie operacyjne,
- infiltracja środowiska,
- analiza operacyjna.

Przechodząc do drugiej kwestii, de lege lata katalog uprawnień operacyjno – rozpoznawczych nie jest jednorodny. Poszczególne formacje ochrony porządku i bezpieczeństwa, tak wewnętrzne jak i zewnętrzne państwa, posiadają swój „własny” zestaw odpowiednich środków, co nie oznacza, iż część kompetencji nie pokrywa się. Zagadnienie tych uprawnień każdorazowo uregulowane jest w odpowiedniej ustawie, konstytucyjnej dla danej formacji. I tak:

- w ustawie z dn. 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jednolity - Dz.U. z 2002 r., Nr 7, poz.58, z późn. zm.) – dla Policji,

⁶ Choć np. T. Hanusek zakup i przesyłkę kontrolowaną zalicza do form złożonych. Zresztą autor ten stosuje bardzo szczegółową i rozbudowaną klasyfikację czynności operacyjno – rozpoznawczych. Podział ten jednak nie ma istotnego znaczenia dla niniejszych rozważań.

- w ustawie z dn. 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (Dz.U. z 2002 r., Nr 74, poz.676, z późn. zm.) – dla ABW oraz dla AW⁷,
- w ustawie z dn. 16 marca 2001 r. o Biurze Ochrony Rządu (tekst jednolity – Dz.U. z 2004 r., Nr 163, poz.1712, z późn. zm.) – dla BOR,
- w ustawie z dn. 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym (Dz. U. z 2006 r., Nr 104, poz.708, z późn. zm.) – dla CBA,
- w ustawie z dn. 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz Służbie Wywiadu Wojskowego (Dz.U. z 2006 r., Nr 104, poz.709, z późn. zm.) – dla SKW oraz dla SWW⁸,
- w ustawie z dn. 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (tekst jednolity – Dz.U. z 2005 r., Nr 234, poz.1997, z późn. zm.) – dla SG,
- w ustawie z dn. 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych (Dz.U. z 2001 r., Nr 123, poz.1353, z późn. zm.) – dla ŻW,
- w ustawie z dn. 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej (tekst jednolity – Dz.U. z 2004 r., Nr 8, poz.65, z późn. zm.) – dla inspektorów i pracowników kontroli skarbowej oraz pracowników wywiadu skarbowego⁹.

O nieprzejrzystości tej tematyki świadczy nie tylko fakt, iż wymienione akty prawne nie definiują pojęcia czynności operacyjnych, czy też operacyjno - rozpoznawczych, ale też nie wymieniają *expressis verbis* zamkniętego ich katalogu, a nadto różnie tytułują rozdziały im poświęcone. Ustawa o Policji działalność operacyjno - rozpoznawczą reguluje w rozdziale 3 zatytułowanym „*Zakres uprawnień Policji*”. Ustawa o ABW i AW w rozdziale 4 „*Uprawnienia funkcjonariuszy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu*”. Podobnie nazwany rozdział 3 zawierają ustawa o CBA oraz ustawa o SKW i SWW. Z kolei ustawa o Straży Granicznej odpowiednie przepisy statuuje w

⁷ Przy czym Agencja Wywiadu na terenie RP tylko wyjątkowo może wykonywać niektóre ustawowo wskazane czynności operacyjno – rozpoznawcze i zawsze działając za pośrednictwem szefa ABW (art.6 ust.3).

⁸ Podobne zastrzeżenie, jak przy czynnościach AW na terenie RP, dotyczy Służby Wywiadu Wojskowego i adekwatnego pośrednictwa szefa Służby Kontrwywiadu Wojskowego lub szefa ABW (art.6 ust.3).

⁹ W dalszej części wywodu, jeżeli nie wskazano inaczej, przywołanie numeracji określonego przepisu odnosi się do ustawy właściwej dla danej służby.

rozdziale 3 zatytułowanym „Zakres uprawnień Straży Granicznej”. Podobnie ustawa o BOR w rozdziale 3 „Formy działania i zakres uprawnień BOR”. Natomiast Żandarmeria Wojskowa uzyskuje środki prawne z mocy rozdziału 3 „Uprawnienia i obowiązki służbowe Żandarmerii Wojskowej”. Wreszcie odpowiednie kompetencje dla pracowników wywiadu skarbowego wskazane są w rozdziale 4 „Wywiad skarbowy”. Tenże brak definicji powodować może określone trudności interpretacyjne, w określeniu czy dane uprawnienie jest elementem czynności operacyjno - rozpoznawczych, czy też innych, np. administracyjno – porządkowych, jak w przypadku Policji.

Jedyną służbą, której ustawa w samym tytule rozdziału posługiwała się omawianym tu pojęciem jest Służba Celna, z rozdziałem 1c „Czynności operacyjno – rozpoznawcze”, który był zawarty w ustawie z dn. 24 lipca 1999 r. o Służbie Celnej (tekst jednolity – Dz. U. z 2004 r., Nr 156, poz.1641, z późn. zm.). Jednakże rozdział ten został uchylony wyżej wzmiankowaną ustawą statuującą Centralne Biuro Antykorupcyjne, w związku z czym aktualnie Służba Celna nie posiada uprawnień operacyjno – rozpoznawczych, choć w ramach kompetencji do prowadzenia kontroli celnej (rozdział 1b ustawy o Służbie Celnej) można się próbować doszukiwać się pewnych tego typu elementów.

Bieżący stan prawny przewiduje szerokie spektrum czynności operacyjno – rozpoznawczych, które w przysługują bądź wszystkim, bądź tylko niektórym z formacji ochrony porządku i bezpieczeństwa państwa. Wydaje się też, że można do nich zaliczyć również czynności wykraczające poza katalog wskazany w wyżej przytoczonej literaturze przedmiotu (np legitymowanie osoby). Do środków składających się na ustawową bazę tego typu czynności należą:

- **legitymowanie osób** – uprawnienie przysługujące Policji (art.15 ust.1 pkt.1), Żandarmerii Wojskowej (art.17 ust.1 pkt.1), Straży Granicznej (art.11 ust.1 pkt.4), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.22 ust.1 pkt.2), Biuru Ochrony Rządu (art.13 ust.1 pkt.2), Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.14 ust.1 pkt.2) oraz inspektorom i pracownikom kontroli skarbowej (art.11a ust.1 pkt.1);

- **pobranie materiału biologicznego od osoby, w innym wypadku niż wskazany w przepisach kpk** – uprawnienie przysługujące wyłącznie Policji (art.15 ust.1 pkt.3a ppkt.b);
- **dokonywanie jawnej kontroli osobistej i kontroli bagażu oraz ładunku** – uprawnienie przysługujące Policji (art.15 ust.1 pkt.5), Żandarmerii Wojskowej (art.17 ust.1 pkt.10), Straży Granicznej (art.11 ust.1 pkt.2), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.22 ust.1 pkt.5), Biuru Ochrony Rządu (art.13 ust.1 pkt.4), Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.14 ust.1 pkt.5) oraz inspektorom i pracownikom kontroli skarbowej (art.11a ust.1 pkt.3 - co od kontroli ładunków i dokumentów przewozowych);
- **rejestracja audiowizualna zdarzeń** – uprawnienie przysługujące Policji (art.15 ust.1 pkt.5a), Straży Granicznej (art.11 ust.1 pkt.7), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.22 ust.1 pkt.6), Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (art.29), Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.14 ust.1 pkt.6) oraz pracownikom wywiadu skarbowego (art.36aa);
- **niejawna kontrola operacyjna korespondencji, zawartości przesyłek oraz innych przekazów informacji, w szczególności przekazywanych drogą telekomunikacyjną** – uprawnienie przysługujące Policji (art.19), Żandarmerii Wojskowej (art.31), Straży Granicznej (art.9e), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.27), Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (art.31), Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.17) oraz pracownikom wywiadu skarbowego (art.36c);
- **zakup kontrolowany** – uprawnienie przysługujące Policji (art.19a), Żandarmerii Wojskowej (art.32), Straży Granicznej (art.9f), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.29), Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (art.33) oraz Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.19);
- **niejawny nadzór nad wytwarzaniem, przemieszczaniem, przechowywaniem lub obrotem przedmiotem przestępstwa¹⁰** –

¹⁰ Zwane także „przesyłką kontrolowaną” lub podobnie, co jednak nie odpowiada zakresowi kompetencji, który jest znacznie szerszy, niż tylko nadzór nad przemieszczaniem. Sformułowanie „niejawny” lub „kontrolowany nadzór”

uprawnienie przysługujące Policji (art.19b), Żandarmerii Wojskowej (art.33), Straży Granicznej (art.9g), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.30), Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (art.34) oraz pracownikom wywiadu skarbowego (art.36ca);

- **pozyskiwania za zgodą sądu informacji objętych tajemnicą bankową oraz tajemnicą ubezpieczeniową** – uprawnienie przysługujące Policji (art.20 ust.3) oraz Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.23);
- **pozyskiwanie wykazów połączeń (bilingów) i innych danych z sieci telekomunikacyjnej** – uprawnienie przysługujące Policji (art.20c), Żandarmerii Wojskowej (art.30), Straży Granicznej (art.10b), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.28 ust.1 pkt.1 i 2), Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (art.32 ust.1 pkt.1 i 2), Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.18 ust.1 pkt.1 i 2) oraz pracownikom wywiadu skarbowego (art.36b);
- **pozyskiwanie danych o realizacji usług pocztowych** – uprawnienie przysługujące Policji (art.20d), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art.28 ust.1 pkt.3), Służbie Kontrwywiadu Wojskowego (art.32 ust.1 pkt.3) oraz Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.18 ust.1 pkt.3);
- **korzystanie z informatorów (z możliwością ich wynagradzanie ze specjalnego funduszu operacyjnego)** – uprawnienie przysługujące Policji (art.22), Żandarmerii Wojskowej (art.36 ust.1 i art.37 ust.1), Straży Granicznej (art.9b), Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (art.36), Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Służbie Wywiadu Wojskowego (art.40), Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu (art.25) oraz pracownikom wywiadu skarbowego (art.36i ust.1 i art.37 ust.1).

W ramach wyżej wspomnianego, uchylonego już, rozdziału 1c ustawy o Służbie Celnej przewidywano następujące czynności: gromadzenie, uzyskiwanie, przetwarzanie i sprawdzanie danych o wymianie towarowej z zagranicą,

wydaje się słuszniejsze. Podobnie jest zresztą także w przypadku „zakupu kontrolowanego”, który de facto obejmuje istotnie szersze uprawnienia, niż tylko zakup przedmiotów pochodzących z przestępstwa.

niejawny nadzór oraz korzystanie z informatorów (również za wynagrodzeniem dla nich).

Powyższy przegląd uprawnień budzi pewne wątpliwości. Nie widać bowiem w pełni czytelnych kryteriów przyznawania określonych uprawnień. Niejasne jest np. dlaczego w drodze operacyjnej wolno pozyskiwać informację stanowiącą tajemnicę bankową (za zgodą sądu) tylko Policji i CBA, a nie wolno choćby ABW, mimo, że wśród głównych zadań tej formacji leży rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępczości godzącej w ekonomiczne interesy państwa.

Powyższe czynności, jako szczególnie newralgicznie wkraczające w sferę swobód obywatelskich są uregulowane ustawowo. Ponadto oczywiście poszczególne służby realizują swoje zadania także poprzez inne, mniej lub w ogóle niesformalizowane metody. Należy tu w szczególności zaliczyć wywiad (rozpytanie) czy też inwigilację osób. Zwraca natomiast uwagę, iż na gruncie polskiego prawodawstwa w zasadzie nie ma podstaw do infiltracji grupy czy organizacji przestępczej poprzez wprowadzenie do nich tajnego agenta danej służby, „grającego” rolę przestępcy w celu pozyskania informacji o grupie lub nawet zdobycia dowodów procesowych¹¹, co wiązać się może także z koniecznością popełniania przynajmniej drobnych przestępstw przez takiego funkcjonariusza w celu uwiarygodnienia się wobec innych członków grupy. Zapewne do tego typu działania zbliża się zakup kontrolowany, jednakże w bardzo ograniczonym zakresie. Niewątpliwie zagadnienia wewnętrznej infiltracji zorganizowanej grupy przestępczej jest ciekawym i jednocześnie skomplikowanym zagadnieniem, które zasługuje na próbę odrębnego opracowania.

*

Powstaje więc ważne pytanie, czy i w jakim zakresie w realizacji czynności operacyjno – rozpoznawczych winien brać udział prokurator. W szczególności, czy jego udział może i powinien następować wyłącznie w związku z już toczącym się postępowaniem przygotowawczym, jeżeli względy postępowanie dyktują potrzebę wdrożenia czynności operacyjno – rozpoznawczych, czy także

¹¹ Takiego jak znany agent FBI, Joseph Pistone, w latach 1976-1981 działający jako niejaki Donnie Brasco w strukturze amerykańskiej „rodziny” mafijnej Bonano z Nowego Jorku.

wtedy, gdy takie postępowanie się nie toczy. Przy czym poczynić tu należy istotne zastrzeżenie, iż chodzi nie tylko o już funkcjonujący formalny udział prokuratora odpowiedniego szczebla, polegający na uczestnictwie w zatwierdzeniu wszczęcia czynności (np. kontroli operacyjnej), ale także o faktyczny nadzór, czy wręcz udział w realizacji czynności.

Zauważyć więc należy, iż w zasadzie w ramach toczącego się postępowania przygotowawczego prokurator dysponuje bardzo szerokim instrumentarium czynności procesowych, odpowiadających merytorycznie różnym metodom operacyjnym¹², które pozwala zarówno ukierunkować śledztwo, jak i od razu gromadzić materiał dowodowy. Tym samym potrzeba dodatkowo wykonywania czynności operacyjno – rozpoznawczych jest znacznie ograniczona, choć nie wykluczona. Może bowiem zaistnieć sytuacja, iż zgromadzony materiał dowodowy wskazuje na zasadność przeprowadzenia, np. zakupu kontrolowanego przez Policję, celem zatrzymania sprawców przestępstwa na „gorącym uczynku”. Jest również oczywistym, iż najprostsze formy pracy operacyjnej, takie jak wywiad, przejrzanie zbioru danych, rozpytanie informatorów policyjnych czy krótkotrwała obserwacja niejednokrotnie występują z doraźnej potrzeby toczącego się śledztwa lub dochodzenia. W takiej sytuacji ścisła współpraca funkcjonariuszy realizujących te czynności i prokuratora prowadzącego sprawę, względnie nadzorującego, jest naturalna, zwłaszcza gdy czynności zostają wdrożone na polecenie prokuratora, który przekazuje odpowiednie wskazówki co do ich realizacji.

Zupełnie inna sytuacja ma miejsce na etapie czynności operacyjnych wdrażanych przed formalnym wszczęciem postępowania. Można je podzielić na dwie kategorie: czynności podejmowanych z uwagi na potencjalną możliwość zaistnienia przestępstwa w danym miejscu i czasie oraz czynności podejmowanych w efekcie pozyskania wiarygodnej informacji, iż może dojść do popełnienia przestępstwa lub do takiego zdarzenia już doszło (informacji jednak

¹² Np. zastosowanie podsłuchu procesowego (art.237 kpk), pozyskanie danych objętych tajemnicą bankową (art.105 i art.106b ustawy z dn. 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe) oraz telekomunikacyjną (art.159 ustawy z dn. 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne i art.180 § 1 kpk), pobranie materiału biologicznego do ekspertyzy (art.74 i art.192a kpk).

nie stanowiącej jeszcze uzasadnionego podejrzenie popełnienia przestępstwa i obligującej organ lub prokuratora do wszczęcia postępowania przygotowawczego, zgodnie z art.305 kpk). Jako przykład pierwszych czynności można wskazać stałą lub wyrwykową obserwację przez Straż Graniczną potencjalnych szlaków przemytu towarów lub ludzi przez tzw. "zieloną granicę". Do kategorii drugiej można zaliczyć np. sytuację, gdy Policja uzyskuje informacje, iż dana osoba trudni się określonym procederem przestępczym, a wiarygodność tych informacji pozwala na wdrożenie kontroli operacyjnej.

W przypadku, gdy dana służba realizuje czynności operacyjne służące udaremnieniu lub wykryciu jedynie potencjalnego przestępstwa, udział prokuratora jest nie tylko nie wskazany, ale i nierealny. Po pierwsze bowiem, czynności takie są rutynowym działaniem danej służby w ramach ustawowo przydzielonych jej zadań. Prokurator zaś nie jest instytucją powołaną do bieżącego „monitoringu” sposobu i skuteczności realizacji tych zadań. Po drugie zaś, mnogość tak uprawnionych do czynności operacyjno – rozpoznawczych formacji, jak i ilość podejmowanych działań, nie pozwala na objęcie ich uczestnictwem Prokuratury, kadrowo niezbyt przecież licznej, której pierwszoplanowym zadaniem jest prowadzenie postępowań przygotowawczych i występowanie przed sądem w charakterze oskarżyciela publicznego.

Sytuacja zmienia się jednak w istotny sposób, gdy dochodzi do skonkretyzowanej informacji o ewentualnym przestępstwie, która stanowi podstawę do wdrożenia czynności operacyjnych, w szczególności zaawansowanych (kontrola operacyjna, zakup kontrolowany, niejawni nadzór, obserwacja i rejestracja audiowizualna, infiltracja, rozbudowana inwigilacja). Wynika to z faktu, iż z dużym prawdopodobieństwem prowadzi to następnie do wszczęcia postępowania karnego. Tym bardziej, iż jak wynika np. z art.19 ust.15 ustawy o Policji w przypadku uzyskania dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego, Komendant Główny Policji lub komendant wojewódzki Policji przekazuje właściwemu prokuratorowi wszystkie materiały zgromadzone podczas stosowania kontroli operacyjnej, w razie potrzeby z wnioskiem o wszczęcie postępowania karnego. Przy takich uwarunkowaniach należy rozważyć, czy jest niezbędnym aktywny udział prokuratora w realizowanych czynnościach

operacyjnych. Już bowiem na etapie tych czynności można odpowiednio ukształtować sposób gromadzenia materiału informacyjnego, którego przynajmniej część może zostać następnie przekształcona w materiał dowodowy (procesowy). Rewersem tego jest możliwość popełnienia błędów, które mogą być nie do naprawienia na etapie postępowanie przygotowawczego lub efektywne postępowanie utrudnią. Tymczasem to prokurator bierze ostateczną odpowiedzialność za jego finał, niezależnie czy jest nim akt oskarżenia, czy też umorzenie postępowania. Nie da się bowiem ukryć, iż częstokroć specyfika pracy funkcjonariuszy pionu operacyjno – rozpoznawczego bardzo odbiega od typowej pracy dochodzeniowo – śledczej i nawet przy najszczerzych chęciach nie zawsze będą oni w stanie zwrócić uwagę na pewne niuanse, tudzież zapobiec pewnym uchybieniom, czy przeoczeniom, które w fazie procesowej odbić się mogą przysłowiową czkawką. W tej sytuacji należy więc postulować wprowadzenie odpowiednich uregulowań w tej mierze. Może to przynieść obopólne korzyści: dla prokuratora – wzmiankowaną wczesną możliwość odpowiedniego dla potrzeb procesu karnego ukształtowania czynności, dla funkcjonariuszy danej służby – merytoryczne wsparcie oraz podzielenie się w pewnym zakresie odpowiedzialnością za efektywne ściganie.

W opublikowanych ostatnio rozważaniach związanych z niniejszą tematyką podkreśla się brak odpowiedniej wiedzy funkcjonariuszy operacyjnych o procesowych skutkach podejmowanych przez nich działań. I vice versa: ograniczoną, czy wręcz żadną czasem wiedzę prokuratorów i sędziów na temat specyfiki pracy operacyjnej¹³.

Na gruncie bieżącego stanu prawnego udział prokuratora w czynnościach operacyjno – rozpoznawczych przed wszczęciem procesu karnego jest ograniczony i dotyczy jedynie kontroli operacyjnej, zakupu kontrolowanego oraz niejawnego nadzoru. Nadto dotyczy prokuratora ściśle określonej rangi, tj. Prokuratora Generalnego lub właściwego prokuratora okręgowego. Po drugie zaś, sposób udziału prokuratora nie ma charakteru aktywnego udziału w czynnościach, lecz jedynie – choć to również niebywale ważne – nadzorczy, a przy tym istotnie

¹³ Por. np. Z. Rau „Kierunki działań uczestników Polskiej Platformy Bezpieczeństwa Wewnętrznego w zakresie podniesienia efektywności pracy operacyjnej” PROKURATOR 4/2006, str.16-7

zróżnicowany w zależności od rodzaju czynności. W odniesieniu do kontroli operacyjnej oraz zakupu kontrolowanego udział oparty jest na współuczestniczeniu w procesie decyzyjnym, dotyczącym wszczęcia i ewentualnego przedłużenia prowadzenia czynności, a także w jej trakcie na prawie do żądania informacji o przebiegu czynności. W przypadku zakupu kontrolowanego towarzyszy temu także w każdym czasie uprawnienie do nakazania przerwania realizacji czynności¹⁴. Natomiast w przypadku niejawnego nadzoru prokurator nie bierze udziału w inicjacji czynności, lecz jedynie ma prawo do bieżącej informacji o przebiegu akcji oraz do nakazania w każdym czasie jej przerwania.

Powyższe umiejscowienie prokuratora we wzmiankowanych czynnościach operacyjno – rozpoznawczych wynika bezpośrednio z właściwych dla danych służb ustaw (ustawy o Policji, ustawy o CBA itp.). Nie ma natomiast żadnej uwagi na ten temat w ustawie z dn. 20 czerwca 1985 r. o Prokuraturze (tekst jednolity – Dz.U. z 2002 r., Nr 21, poz.206 z późn. zm.). Jedynie jej art.2 wskazuje, iż zadaniami Prokuratury są strzeżenie praworządności i czuwanie nad ściganiem przestępstw, a te realizowane są przez formy wskazane w art.3 ust.1 pkt.1-10, przy czym w tym ostatnim, dziesiątym pkt., mowa jest o podejmowaniu innych działań wskazanych w ustawach i w tym właśnie zakresie mieszczą się uprawnienia i obowiązki związane z wyżej opisanymi czynnościami operacyjno – rozpoznawczymi.

Do niedawna omawiana kwestia nie znajdowała także odzwierciedlenia w wydanym na podstawie art.18 ustawy o Prokuraturze rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dn. 11 kwietnia 1992 r. – *Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury* (Dz.U. z 1992 r., Nr 38, poz.163). Akt ten został z dniem 18 września 2007 r. zastąpiony przez nowe rozporządzenie z dn. 27 sierpnia 2007 r. - *Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury* (Dz.U. z 2007 r., Nr 169, poz.1189), który wprowadza tu pewne zmiany, acz nie mające

¹⁴ Nie dotyczy to jednak zakupu kontrolowanego realizowanego przez ABW, SKW i CBA, którego przerwania prokurator nakazać nie może, pomimo, iż właściwym organem jest tu jedynie Prokurator Generalny – por. art.29 ust.2 ustawy o ABW i AW, art.33 ust.2 ustawy o SKW i SWW oraz art.19 ust.2 ustawy o CBA

charakteru radykalnego. Wiążą się one przede wszystkim z reorganizacją w Prokuraturze modelu zwalczania przestępczości zorganizowanej i zmianą struktury Biura do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej, polegającą na utworzeniu w jego ramach 11 wydziałów zamiejscowych, zajmujących się prowadzeniem śledztw związanych tym rodzajem przestępczości, a także zwalczaniem terroryzmu oraz korupcji we władzach publicznych, wymiarze sprawiedliwości i aparacie ścigania.

Prócz wyżej wymienionych wydziałów w strukturze Biura d/s PZ powstały trzy Zespoły:

- Koordynacji Postępowań Przygotowawczych, Analiz i Informatyki,
- Współpracy Międzynarodowej oraz
- Kontroli Działań Operacyjnych Organów Ścigania.

Do podstawowego zadania tej ostatniej komórki, w powiązaniu z § 16 ust.1 pkt.13 Regulaminu należy wykonywanie zadań na podstawie odrębnych przepisów (a więc wyżej opisanych przepisów ustaw nadających uprawnienia operacyjne) dotyczących realizacji kompetencji Prokuratora Generalnego w zakresie kontroli operacyjnej i innych czynności operacyjno-rozpoznawczych dokonywanych przez uprawnione organy. Do funkcji Zespołu należy chyba również zaliczyć, wskazane w pkt.4 tego samego przepisu koordynowanie działalności Prokuratury i innych organów państwowych w zakresie ścigania przestępczości zorganizowanej i zwalczania terroryzmu, ściganie przestępczości zorganizowanej, korupcji, prania pieniędzy, handlu ludźmi, produkcji oraz obrotu środkami odurzającymi i psychotropowymi. Niewątpliwie koordynacja ta może mieć miejsce, a niejednokrotnie zapewne jest konieczna na poziomie działań operacyjno-rozpoznawczych, zwłaszcza przed wszczęciem postępowania przygotowawczego. Na tych zapisach jednak nowa regulacja poprzestaje.

Powyższe nie oznacza więc zasadniczej modyfikacji udziału Prokuratury w czynnościach operacyjno – rozpoznawczych, lecz raczej usprawnia dotychczasowy system, funkcjonujący na poziomie Prokuratury Krajowej i Prokuratora Generalnego, poprzez wydzielenie wyspecjalizowanej komórki. Nowy zapis nie przesądza także, czy powołany Zespół winien zajmować się wyłącznie materiałą związaną z merytorycznym zakresem kompetencji Biura d/s PZ, czy także

kontrolą działań operacyjnych w sprawach leżących w gestii prokuratur rejonowych oraz wydziałów śledczych prokuratur okręgowych. Wydaje się, iż umiejscowienie Zespołu w strukturze Biura, nadto na poziomie Prokuratury Krajowej, wskazuje na wyłącznie tą pierwszą możliwość.

Na tle powyżej opisanego stanu aktualnego, powstaje pytanie kluczowe, czy winien być on zmieniony, w szczególności przez zupełnie nowe uregulowania prawne, czy to w ustawie o prokuraturze, czy to w dotychczas nieistniejącej, ale przygotowywanej ustawie regulującej problematykę czynności operacyjno-rozpoznawczych¹⁵, czy wreszcie indywidualnie w poszczególnych ustawach dotyczących odpowiednich służb. Jednocześnie, zależnie od tych przemian, zapewne konieczna byłaby nowelizacja kodeksu postępowania karnego, m.in. w zakresie przepisów o wyłączeniu prokuratora od udziału w postępowaniu karnym, o czym niżej.

Należy na pewno odrzucić konieczność udziału prokuratora w każdym rodzaju czynności operacyjno – rozpoznawczych. Część bowiem czynności ma charakter prosty i częstokroć w odległej perspektywie mogą dopiero stać się załącznikiem postępowania przygotowawczego. Niekiedy nakładają się na to bariery innego typu (np. realne możliwości udziału w innych czynnościach przy wysokim obciążeniu pracą, czy dość kontrowersyjne zagadnienie bezpośredniego kontaktu prokuratora z informatorem zwerbowanym przez daną służbę). W konsekwencji, brak jest zarówno merytorycznego uzasadnienia, jak i niekiedy faktycznych możliwości uczestniczenia prokuratora w czynności. Do tego typu działań należy zapewne zaliczyć: legitymowanie osób, dokonywanie kontroli osobistej oraz kontroli bagażu i ładunku, przeprowadzenie wywiadu policyjnego (rozpytania), prowadzenie obserwacji, korzystanie ze zbiorów, ewidencji i baz danych, pobieranie materiału biologicznego (na bazie uregulowań spoza kpk), pozyskiwanie informacji stanowiących tajemnicę bankową oraz pozyskiwanie danych o realizacji usług pocztowych, jak i wykazów połączeń telekomunikacyjnych. Wreszcie bieżącego udziału prokuratora nie wymaga

¹⁵ Stosowny projekt poselski ustawy o czynnościach operacyjno – rozpoznawczych został złożony w Sejmie w dn. 26 stycznia 2007 r. (druk nr 1570). Na dzień 22 października br. projekt znajdował się w fazie I czytania w komisjach sejmowych (<http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf>)

rejestracja audiowizualna zdarzeń oraz praca z informatorami, ale jak się wydaje pod warunkiem, że nie są elementem szerszej zakrojonej akcji operacyjno – rozpoznawczej.

Rozważyć natomiast należy bardziej aktywne włączenie się prokuratora w złożone, ustawowo określone, formy pracy operacyjnej: kontrolę operacyjną, zakup kontrolowany, niejawną nadzór. Ponadto istnieją merytoryczne przesłanki do uwzględnienia udziału prokuratora w opisanych w literaturze przedmiotu i stosowanych w praktyce działaniach operacyjnych takich jak rozpracowanie operacyjne, rozbudowana inwigilacja osoby, a prawdopodobnie także w - na dzień dzisiejszy nieuregulowanej ustawowo - infiltracji grupy przestępczej przez zakonspirowanego agenta. Sytuacja jest zresztą o tyle złożona, iż wymienione przed chwilą trzy ustawowo określone metody działań mogą stanowić i często stanowią jeden z elementów, niekiedy główny, rozpracowania operacyjnego działalności przestępczej danej osoby lub grupy osób. Zatem już istniejąca obecność prokuratora w procedurze tych czynności, a tym bardziej jej pogłębienie, implikować może udział w konkretnym szerszym procesie operacyjno – rozpoznawczym.

Rozpatrywane zagadnienie posiada dwa główne aspekty wymagające określenia. Pierwszy, który można nazwać zewnętrznym, polegający na określeniu roli i kompetencji prokuratora w danych działaniach operacyjno – rozpoznawczych, a także konsekwencji tego udziału. I drugi, wewnętrzny, polegający na wyborze, czy do reprezentowania Prokuratury winien być wytypowany prokurator, który w przypadku zaistnienia podstaw do wszczęcia postępowania przygotowawczego następnie takie postępowanie poprowadzi; czy też – w odmiennym wariantcie – w ramach odpowiedniego szczebla organizacyjnego Prokuratury powstanie komórka zatrudniająca odpowiednią ilość prokuratorów specjalizujących się w omawianym zakresie czynności.

Zaprezentowanie szczegółowych uregulowań de lege ferenda przekraczałoby ramy niniejszego, z założenia krótkiego, opracowania. Złożoność i pewna kontrowersyjność materii potrzebuje tu bowiem bardzo przemyślanych rozwiązań, a ponadto wymaga głębszych konsultacji, tak z teoretykami prawa karnego, jak i praktykami organów ścigania. Niebagatelną rolę odgrywa także

fakt, iż poruszana materia wkracza w zakres tematyki objętej ustawą z dn. 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych, a co za tym idzie objętych stosownymi klauzulami tajności zarządzeń i instrukcji szefów właściwych służb, regulujących metody i procedury prowadzenia pracy operacyjno – rozpoznawczej. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na kilka kwestii.

Po pierwsze, rozstrzygnięcia wymaga zagadnienia pozycji prokuratora uczestniczącego w czynnościach. O ile bowiem w postępowaniu przygotowawczym jego wiodąca rola jest niepodważalna, o tyle nie musi to być oczywistym w przypadku pracy operacyjnej. Można bowiem wyobrazić sobie tu dwa modele współpracy. W pierwszym, podobnym do modelu dochodzeniowo – śledczego, prokurator władny byłby do wydawania wiążących wytycznych i poleceń dla funkcjonariuszy bezpośrednio realizujących działania. Miałyby także możliwość nakazania w każdym momencie zaprzestania realizacji czynności, co jak wskazano wcześniej, ma już dziś miejsce w niektórych przypadkach. Prokurator na bieżąco byłby informowany o przebiegu czynności, a także mógłby przy zachowaniu odpowiednich środków technicznych, a także wymogów bezpieczeństwa, uczestniczyć w realizacji czynności (np. poprzez bezpośredni dostęp do urządzeń służących prowadzonej kontroli operacyjnej, czy szerzej, inwigilacji obiektu; poprzez udział w grupie bezpośrednio realizującej niejawne nabycie przedmiotów pochodzących z przestępstwa¹⁶ itp.).

W drugim wariantcie, można uznać, iż rolą prokuratora winno być jedynie doradzanie zespołowi funkcjonariuszy prowadzącemu czynności, przede wszystkim co do sposobu ukierunkowania działań oraz metodyki ich realizacji w celu zebrania i ugruntowania materiału dowodowego z punktu widzenia potrzeb przyszłego postępowania przygotowawczego, a w konsekwencji pomyślnie przeprowadzonego procesu karnego, którego efektem winno być prawomocne osądzenia sprawców przestępstwa. Prokurator w takim układzie nie miałby uprawnień do wydawania poleceń funkcjonariuszom. Służyć jedynie mogłoby mu uprawnienie do nakazania przerwania czynności w przypadku uznania, iż sposób lub zakres ich prowadzenia narusza obowiązujące przepisy, względnie ramy decyzji stosownego podmiotu, który zezwolił na przeprowadzenia czynności (np.

¹⁶ Oczywiście jako obserwator, a nie bezpośredni realizator czynności.

sądu). Z kolei takie postanowienie prokuratora mogłoby podlegać zaskarżeniu do prokuratora nadrzędnego. Prokurator miałby podobnie jak w poprzedzającym modelu prawo do bieżącej informacji o przebiegu czynności, a być może także do uczestnictwa w czynności na zasadzie obserwatora.

Kolejnym zagadnieniem jest fakt, iż niekiedy w przebiegu procesu karnego zachodzi potrzeba przesłuchania w charakterze świadków funkcjonariuszy realizujących czynności operacyjno – rozpoznawcze. Pogłębienie więc udziału prokuratora w tych procedurach immanentnie zrodziłoby podobny problem. Możliwe są dwa rozwiązania takiej sytuacji. W jednej opcji można ustanowić ustawowy zakaz przesłuchiwanie prokuratora na okoliczność przeprowadzonych czynności. Zakaz taki mógłby obejmować wyłącznie okoliczności procederu przestępczego objętego rozpracowaniem, albo także wszelkie okoliczności takiego rozpracowania. W drugiej opcji taki zakaz nie obowiązywałby w ogóle.

Z kolei przesądzenie, czy prokurator może być przesłuchany w charakterze świadka i w jakim zakresie, determinować musi wewnętrzny model organizacyjny Prokuratury w omawianej sferze. Przyjęcie bowiem możliwości przesłuchania na każdą okoliczność związaną z prowadzonymi czynnościami, musiałoby wykluczyć sytuację, iż prokurator nadzorujący czynności operacyjne, po zebraniu materiału dowodowego prowadzi następnie postępowanie przygotowawcze. Z mocy bowiem art.40 § 1 pkt.4 kpk w zw. z art.47 § 1 kpk prokurator jest wyłączony od prowadzenia postępowania przygotowawczego co do czynu, którego był świadkiem. Zresztą nawet przyjmując stosowny zakaz dowodowy, mogą rodzić się wątpliwości, czy mimo to dopuszczalne byłoby prowadzenie postępowania przez tego samego prokuratora.

Zatem ewentualne uznanie, iż nie powinno być przeszkód dla możliwości przesłuchania prokuratora uczestniczącego w czynnościach operacyjno – rozpoznawczych w będącym ich efektem procesie karnym, rodziłoby konieczność wyznaczenia na odpowiednim szczeblu organizacyjnym Prokuratury (np. w prokuraturach okręgowych, a niewykluczone, iż także pojedynczego prokuratora w prokuraturze rejonowej) grupy prokuratorów, którzy w ramach obowiązków służbowych zajmowałiby się omawianym zagadnieniem.

Przy założeniu pogłębiania udziału prokuratorów w czynnościach operacyjnych, istotnym argumentem przemawiającym ku wyodrębnieniu specjalnej grupy lub pojedynczej osoby w danej jednostce organizacyjnej prokuratury do tego typu zadań, jest szeroko zakrojona tajność zarówno samych działań, jak i wewnętrznych uregulowań w ramach metodyki pracy danej służby. Niewątpliwie ustalenie, iż tylko wąska grupa osób może mieć dostęp do tej tematyki (a w przypadku konkretnej operacji, co do zasady tylko jeden konkretny prokurator), wydaje się sprzyjać bezpieczeństwu i skuteczności podejmowanych działań. Równocześnie w miarę częsty udział takich prokuratorów w czynnościach w naturalny sposób pozwoli na zebranie odpowiedniego doświadczenia i efektywną współpracę z odpowiednimi służbami.

Niebywale ciekawym zagadnieniem jest kwestia zasadności i formy udziału prokuratora w operacji polegającej na infiltracji grupy przestępczej przez zakonspirowanego pod „legendą” przestępcy funkcjonariusza. Jak już wcześniej wspomniano, kwestia takiej metody pracy operacyjnej nie znajduje uregulowania na gruncie polskiego prawodawstwa. Wydaje się jednak, iż w przypadku rozważania jej wprowadzenia na grunt polski, koniecznym byłoby ustalenie sposobu udziału prokuratora w tej formie zwalczania przestępczości zorganizowanej. Przemawiają za tym ważne argumenty.

Przede wszystkim metoda ta może być bardzo skutecznym środkiem likwidacji grupy przestępczej. Wymaga jednak bardzo wysokiego stopnia profesjonalizmu zarówno ze strony samego tajnego agenta, jak i osób „prowadzących” go w ramach danej formacji realizującej operację, np. Policji. Profesjonalizm ten z jednej strony bowiem zwiększa fizyczne bezpieczeństwo funkcjonariusza – który przecież i tak jest narażony nawet na utratę życia w niebywale większym stopniu niż przeciętny policjant – a z drugiej pozwala na zgromadzenie maksimum dowodów przeciwko członkom grupy. Wydaje się, iż obecność doświadczonego, wysoce kwalifikowanego prokuratora w grupie „prowadzącej” agenta jest niezbędna.

Innym argumentem jest długotrwałość procesu infiltracji. Rzecz jasna, nigdy się nie da przewidzieć z góry, ile trwać może taka operacja, ale doświadczenie krajów, gdzie jest ona stosowana (np. USA, Niemcy) wskazuje, iż

okres kilkumiesięczny jest czasem minimalnym, a mogącym przedłużyć się do kilku nawet lat. Towarzyszy temu zminimalizowanie kręgu osób, które mają wiedzę na temat realizacji operacji infiltracyjnej. Należy chyba przyjąć, iż przy udziale w tym kręgu prokuratora wzrasta także bezpieczeństwo prawne zakonspirowanego agenta.

Wreszcie, choć jest to „podróż” po bardzo delikatnej i dotychczas niemal niespotykanej na gruncie polskiego prawa materii, infiltracja grupy przestępczej musi najprawdopodobniej wiązać się z ustawowym dopuszczeniem legalności popełnienia przez zakonspirowanego funkcjonariusza niektórych przestępstw. Chodzi tu o oczywisty wzgląd na uwiarygodnienia się przed innym członkami grupy, faktycznymi przestępcami oraz zabezpieczenie przed dekonspiracją. Być może konieczne jest tu ustalenie pewnej procedury z udziałem prokuratora, która umożliwić będzie dalsze działanie agenta po popełnieniu „dopuszczalnego” przestępstwa.

*

Zagwarantowanie uczestnictwa prokuratora w prowadzonych na szeroką skalę przedsięwzięciach z wykorzystaniem całego arsenału środków operacyjno – rozpoznawczych wydaje się być koniecznością. Należy tu mieć na myśli nie tylko uderzenia w zorganizowaną przestępczość, ale także, a może przede wszystkim, w ugrupowania i siatki terrorystów. Zagrożenie terrorystyczne, które dotyka Polskę jest ewidentne, choć ku naszemu szczęściu nieco mniejsze, niż choćby w Wielkiej Brytanii, czy Włoszech. Położenie geograficzne, wysoka jednorodność etniczna i religijna społeczeństwa oraz chyba nieco mniejsza „atrakcyjność” propagandowa z punktu widzenia terrorystów pozwoliły do chwili obecnej uniknąć przez nasz kraj takiego ataku¹⁷. Nie można jednak mieć złudzeń, iż w przewidywalnej przyszłości niebezpieczeństwo to będzie malało, wręcz przeciwnie. Tym samym niewątpliwie prowadzone będą działania mające na celu zapobieganie aktom terrorystycznym i likwidację takich grup. Pozostaje zaś bezspornym, iż w demokratycznym państwie prawnym, jakim z mocy art.2 Konstytucji RP ma być Polska, likwidacja terrorystów nie powinna polegać na ich fizycznej eliminacji (oczywiście poza ekstremalnymi sytuacjami, związanymi z ogólnymi zasadami użycia broni i

¹⁷ Być może także dzięki skuteczności polskich oraz sojusznicznych służb ochrony bezpieczeństwa, służb specjalnych..

środków przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy służb), lecz na ujęciu, udowodnieniu popełnienia przestępstwa i wymierzeniu przez sąd adekwatnej kary. Zatem prędzej czy później, co do zasady skutecznie przeprowadzona akcja powinna przekształcić się w proces karny. Implikuje to konieczność zaawansowanej współpracy służb odpowiedzialnych za zwalczanie przestępczości i terroryzmu z Prokuraturą. Dodatkowym argumentem jest fakt, iż zarówno terroryści jak i przestępczość zorganizowana coraz rzadziej ograniczają się wyłącznie do terytorium jednego kraju. W efekcie skuteczna walka z tymi destrukcyjnymi zjawiskami musi być prowadzona w istotnej mierze na poziomie międzynarodowym, poprzez współpracę odpowiednich agend rządowych i instytucji państwowych. Do kręgu tych podmiotów na pewno zalicza się także Prokuratura.

Przedstawione tu uwagi stanowią tylko bardzo ogólny zarys problemu. Zmiana lub modyfikacja aktualnego modelu udziału prokuratorów w czynnościach operacyjno – rozpoznawczych wymaga dokładnej analizy oraz uważnego wysłuchania głosów zarówno zwolenników, jak i przeciwników takich zmian. Wymaga też szczególnego przyjrzenia się opiniom praktyków – prokuratorów, policjantów, funkcjonariuszy pozostałych służb - którzy na co dzień uczestniczą w różnych operacjach i śledztwach, dzięki czemu potrafią chyba najlepiej odpowiedzieć na pytanie, co jest najważniejsze dla skutecznego przeciwstawienia się przestępcom.

Niemniej jednak wydaje się chyba, iż realia dzisiejszego świata i dzisiejszej przestępczości a także terroryzmu – transgraniczność, czy wręcz globalizm, agresywność, zaawansowanie organizacyjne i technologiczne - mogą wymagać przynajmniej częściowego odejścia od dotychczas obowiązującego wariantu. Wariantu dość ścisłego rozdzielenia funkcji rozpoznawania i zapobiegania aktom przestępczym (w tym terrorystycznym), przynależnej różnym służbom ochrony bezpieczeństwa i porządku, od funkcji śledczo-oskarżycielskiej, charakterystycznej dla urzędu prokuratorskiego. Tylko silna i profesjonalna współpraca, wzajemne zrozumienie potrzeb związanych z realizacją ustawowych zadań, faktyczne uświadomienie, iż przecież ostateczny i najważniejszy cel jest

wspólny, może pozwolić na efektywne zwalczanie przestępczości zorganizowanej i terroryzmu.